

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4715,Uroczysty-Apel-z-okazji-Swieta-Niepodleglosci.html>
02.05.2025, 01:33

Uroczysty Apel z okazji Święta Niepodległości

88 lat temu. 11-go listopada 1918 roku na Zamku Królewskim w Warszawie majestatycznie załopotał biało-czerwony sztandar, wieńcząc czyn walki o niepodległość Polski. To, tak doniosłe w naszej historii wydarzenie spełniło ofiarę, jaką złożyli w walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej powstańcy z czasów powstania kościuszkowskiego (1794), powstania listopadowego (1830) oraz powstania styczniowego (1863). Obchodzone corocznie Święto Niepodległości to wyjątkowo piękna i ważna uroczystość, podczas której nieukrywana duma powracamy pamięcią, przywołując powiew wspomnień naszej narodowej historii. Dzień 11 listopada 1918 roku zapisany na kartach historii jako data zakończenia I wojny światowej, dla nas Polaków symbolizuje przede wszystkim odzyskanie przez Polskę niepodległości. Nie jest bynajmniej do końca słuszne stwierdzenie głęboko zakorzenione w świadomości narodowej, że dokładnie tego dnia polska odzyskała niepodległość, bowiem jako twór terytorialno - prawny wówczas jeszcze nie istniała. Epizod wywalczenia przez Polskę suwerenności to wyjątkowy zbieg wydarzeń, jakie historycy zwykli nazywać "fenomenem odzyskania niepodległości". Podczas wybuchu i trwania I wojny światowej zaborcy Polski nieoczekiwanie stanęli przeciwko sobie. Konsekwencją ich zmagania jest zniesienie w 1917 roku Rosji a następnie rozpadających się niczym domek z kart Austro-węgier z mapy Europy. Powstaje pustka i próżnia polityczna, w której po władzę sięga Ignacy Daszyński. W nocy z 6 na 7 listopada 1918 roku inauguruje on powstanie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie. W wydany niezwłocznie manifest rząd ten proklamuje utworzenie Polskiej Republiki Ludowej. 10 listopada w Warszawie pojawia się zwolniony z twierdzy w Magdeburgu Józef Piłsudski. Jedyny człowiek, którego autorytet stwarza nadzieję na opanowanie złożonej sytuacji. Działając na prośbę Rady Regencyjnej, Józef Piłsudski objął dowództwo nad powstającą armią polską. Proces krzepnięcia odzyskanej niepodległości stopniowo znajduje odzwierciedlenie w pełnym uprzedmiotowieniu politycznym państwowości polskiej. Pod przywództwem Marszałka Józefa Piłsudskiego zadeklarowana 7 listopada niepodległość Polski staje się faktem. Na ulicach polskich miast panuje nastrój patriotycznej gorączki. Jeden ze świadków wydarzeń w stolicy tak oto wspominał tamten czas na łamach książki "Warszawa w pamiętnikach I wojny światowej". "Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalurości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. (...) Kto tych krótkich dni nie przeżył, kto nie szalał z radości w tym czasie wraz z całym narodem, ten nie dozna w swym życiu największej radości. Cztery pokolenia czekały, pięć się doczekało". Odrodzenie się niepodległej Polski po wielu latach niewolenia, latach rusyfikacji i germanizacji stało się

dla ówczesnych Polaków wydarzeniem wręcz mistycznym. W rzeczywistości cud ten był wynikiem wiary wyrosłej na podłożu autentycznego i niezłomnego patriotyzmu. Wywalczoną w 1918 roku niepodległość nadeszła jak długo oczekiwane święto, które wkrótce stało się dniem powszednim i nowym - jakże trudnym wyzwaniem. Tendencje przywołuje w nas pamięć najświętszej wartości każdego narodu - niepodległości. Pamięć, którą winniśmy dziś pielęgnować z równą siłą, jak wtedy, gdy świętowanie 11 listopada miało wymazać z narodowej pamięci. Jak wtedy, gdy zapalając znicze na grobach niedysiejszych patriotów, czyniliśmy to z głębokiej potrzeby dania świadectwa w sprawach najwyższej wagi, a poczucie narodowej tożsamości z pokolenia na pokolenie wypełniało nas pewnością i siłą. Dzień 11 listopada ponownie ustanowiono świętem niepodległości ustawą sejmową w 1989 roku. Od tego czasu na nowo budowaliśmy twarde fundamenty naszego domu - naszej ojczyzny. Wstępując do wspólnoty państw europejskich postawiliśmy mocnego gościa. Teraz chcemy, aby było w nim bezpiecznie i wygodnie. Czy zdołamy jednak przeistoczyć romantyczny zapal w pozytywistyczny rozsądek mądrego budowania, który niepodległość chroni i umacnia? Rozsądek i odpowiedzialność wymagają od nas ciągłej refleksji nad definiowaniem pojęć "wolności" i "niepodległości". Nad ich prawdziwym sensem, który nie zapominając o pryncypiach i historii, musi mieć walor aktualności ducha współczesnych czasów. Przełom ostatniego tysiąclecia pozwolił nam na wypracowanie stosownych postaw, pozwalających na rzeczywiste i wymierne wprowadzanie owych pojęć w europejskie struktury wspólnotowe. Idee UE, wspierające potrzeby swoich członków, w namacalny sposób przekładają się na efekty praktycznych działań, których rezultaty dostrzegalne są również na gruncie naszej formacji. W chwili wybuchu I wojny światowej nikt z ówczesnych polityków nie przypuszczał, że po jej zakończeniu na mapie politycznej Europy pojawi się Polska w jej granicach historycznych, jako państwo niezależne i niepodległe. Nikt z nas jeszcze kilkanaście lat temu nie spodziewał się również, że 1 maja 2004 roku Polska integrować będzie w skład UE. Przywołane wydarzenia, choć różne w czasie, mają głęboki sens oraz logiczną treść historyczną. Jej istotą jest wspólnota narodowa, mająca swoje podstawy w społecznej spójności. Silne, demokratyczne i suwerenne państwo tą wartość wypełnia. Jan Paweł II uwieczniając na swym obrazie #8211; napisał: "Gdy myślę Ojczyzna chce zamknąć ją w sobie jak skarb. Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia". Przypomniałam tym samym o pojęciu ojczyzny jako wartości niezbywalnej, której nie dostajesz w prezencie, lecz o którą trzeba dbać jak o najdroższy skarb, ciągle wzbogacając ją o nowe dokonania nadające jej trwałość i niepodważalność. Owiany refleksją dzień święta narodowego, wielokrotnie został uwieczniony wzniosłym językiem poetyckim. Polsko! nie jesteś ty już niewolnicą! Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem, Na którym z lochu, co był twą stolicą Lat sto, swym własnym dźwignęłaś się duchem. ... Duchową bronią walczyłaś i zbroją O którą pękał każdy cios obuchem Więc dziś myśl każdą podłóż ziemią swoją I każdą ziemią swą piędź nakryj duchem. Żadne cię miano nad to nie zaszczyca Co być nie mogło przez wiek twą ozdobą! Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą! Lecz czymś największym, czym być można: Sobą! Wiersz Leopolda Staffa, odtwarzający podniosłą atmosferę odzyskania niepodległości. mł. chor. Marcin KĄDZIOŁKA